

Uciekał i wylądował w rowie

Data publikacji: 25.02.2015 11:45

Jechał pijany kradzionym autem, nie posiadał uprawnień do kierowania i na dodatek ukradł paliwo ze stacji. 36-letni Czech uciekając przed pościgiem dachował w rowie w Cieszynie.

Do zdarzenia doszło w miniony piątek (20.02.2015) po 1:00 w nocy: - **Kierowca osobowego volkswagena podjechał pod dystrybutor jednej ze stacji paliw. Zatankował benzynę za kilkadziesiąt złotych i nie zapłacił rachunku. Sprawca szybko odjechał ze stacji i jadąc "pod prąd" nie stosował się do znaku zakazu wjazdu. Dyżurny cieszyńskiej komendy został poinformowany o kradzieży przez pracowników stacji. Następnie oficer dyżurny odebrał drugie zgłoszenie. Tym razem od klienta stacji, który widząc całe zajście ruszył w pościg za złodziejem. Świadek kradzieży poinformował policjantów o kierunku ucieczki sprawcy. Dyżurny policji po otrzymaniu zgłoszenia skierował tam patrol drogówki** - informuje st. asp. Rafał Domagała, oficer prasowy cieszyńskiej KPP.

Ostatecznie uciekający złodziej znalazł się w rowie: - **Po kilku minutach, świadek ponownie skontaktował się z dyżurnym cieszyńskiej komendy zgłaszając kolizję drogową. Okazało się, że sprawca podczas ucieczki w Pruchnej na ulicy Katowickiej stracił panowanie nad pojazdem, zjechał z drogi i doprowadził do wywrócenia samochodu na dach. Kierowcy nic się nie stało, więc trafił do policyjnego aresztu** - relacjonuje oficer prasowy KPP Cieszyn.

Kierowcą złodziejem okazał się 36-letni mieszkaniec Karwiny. - **Badanie stanu trzeźwości wykazało, że znajdował się w stanie po użyciu alkoholu. Miał 0,26 promila alkoholu w organizmie. Podczas sprawdzania tożsamości, wyszło na jaw, że nie ma uprawnień do kierowania pojazdami. Nie posiadał także dokumentów pojazdu. Ponadto tablice rejestracyjne zostały godzinę wcześniej skradzione z zaparkowanego samochodu na ulicy Korczaka w Kończycach Małych. 36-latek usłyszał łącznie 9 zarzutów wykroczeń dotyczących kradzieży, uszkodzenia mienia oraz naruszeń przepisów prawa o ruchu drogowym** - podaje rzecznik cieszyńskiej policji.

Obywatel Czech odpowie teraz przed sądem - grozi mu kara aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny.

vdka